

Nowe schronienia dla olsztyńskich nietoperzy

2019-09-06

Nietoperze to ssaki powszechnie występujące w naszym otoczeniu. Ich naturalnymi schronieniami są dziuple starych drzew, spękania ich pni, odstająca kora oraz szczeliny skalne. Chętnie wykorzystują również kryjówki w budynkach (na strychach, w piwnicach, za okiennicami). W Polsce występuje 26 gatunków nietoperzy (na Warmii i Mazurach stwierdzono 16 gatunków), w sąsiedztwie człowieka spotyka się zaś głównie 6 gatunków: mroczek późny, gacek brunatny, karlik malutki, karlik większy, karlik drobny, borowiec wielki.

W ostatnich latach populacja nietoperzy ucierpiała wskutek wycinki starych drzew i powszechnej termomodernizacji budynków. „Aby wspomóc lokalną populację tych ssaków postanowiliśmy zrealizować projekt, którego celem jest minimalizowanie strat w istniejących siedliskach nietoperzy i zapewnienie im dogodnych warunków bytowania w nowych miejscach bez stwarzania konfliktów z człowiekiem” powiedziała Agata Moździerz – Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Olsztynie.

W ramach projektu zamontowano łącznie 200 budek rozrodczych dla nietoperzy, w tym: nad Jeziorem Długim – 79, w Parku Kusocińskiego – 15, przy Łynostradzie (na odcinku ul. Niepodległości – ul. Obrońców Tobruku) – 24 i w Parku Centralnym – 82. Wybór tych miejsc nie był przypadkowy. Okolice rzeki Łyny stanowią bowiem ciąg migracyjny i żerowiskowy tych ssaków, a także miejsce ich odpoczynku w ciągu dnia. Budki powieszono także w miejscach, gdzie brakuje starych dziuplastych drzew, chętnie wykorzystywanych przez te zwierzęta.

Budki rozrodcze typu Stratmann zostały zawieszono pojedynczo lub w skupiskach po 5-20 sztuk w niewielkich odstępach od siebie, na wysokości 3-5 m, po najbardziej nasłonecznionej stronie drzewa. W przyszłości mają one umożliwić nietoperzom bezpieczny rozród i wychowanie potomstwa. Wiosną bowiem samice tych ssaków potrzebują kryjówek, w których gromadzą się tworząc tzw. kolonie rozrodcze. Warto podkreślić, że adaptacja nietoperzy do nowych warunków bytowych i wykorzystywanie przez nie siedlisk zastępczych jest procesem kilkuletnim. Zwykle dopiero po 3-4 latach obserwuje się wykorzystywanie tych miejsc na stałe. Ssaki te muszą po prostu odnaleźć nowe, sprzyjające im miejsca.

„Podczas prac terenowych, związanych z realizacją projektu, spotkaliśmy się z wieloma przejawami pozytywnego zainteresowania ochroną nietoperzy w naszym mieście. Budujący jest fakt, że mieszkańcom Olsztyna nie jest obojętny los tych ssaków, które odwdzięczają się nam wylapywaniem komarów, meszek i innych drobnych owadów” - dodała Agata Moździerz.

Projekt *Ochrona siedlisk nietoperzy na terenie województwa warmińsko-mazurskiego* został zrealizowany przy wsparciu finansowym Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Olsztynie.

Miejsca, w których powieszono budki rozrodcze, zostały uzgodnione z Zarządem Dróg, Zieleni i Transportu w Olsztynie.

